

Zwalczanie śmietki w rzepaku i innych szkodników już możliwe

Autor: Katarzyna Szponar

Data: 1 października 2017



Zwalczanie śmietki w rzepaku i innych jesiennych szkodników jest już możliwe. Po wycofaniu zapraw neonikotynoidowych zwalczanie szkodników stanowiło bardzo duże wyzwanie dla plantatorów rzepaku. Od tej jesieni możemy stosować insektycyd, który bardzo dobrze radzi sobie z najgroźniejszymi szkodnikami w tej uprawie, a dodatkowo zabieg jest wykonywany zgodnie z literą prawa.

Co się zmieniło w 2013 roku w ochronie rzepaku

Od 2013 roku zostały wycofane z użycia zaprawy neonikotynoidowe zawierające jako substancje czynne imidachlopryd, tiametoksam i chlotianidynę. Powschodowa ochrona rzepaku przed szkodnikami okazała się dużym wyzwaniem dla plantatorów zwłaszcza, że mieli oni do dyspozycji bardzo mało produktów, a dla niektórych szkodników, np. śmietki kapuścianej, nie było żadnego

zarejestrowanego środka. Skutkiem tej sytuacji było sięganie po różne środki i stosowanie rozmaitych metod, by chociaż po części zabezpieczyć rzepak przed szkodnikami i umożliwić jego dalszą wegetację.

Zwalczanie śmietki w rzepaku – skuteczny zabieg

fot. Sumi Agro Poland

Inazuma 130 WG zwalcza śmietkę kapuścianą, jednego z najważniejszych szkodników rzepaku

Od tego roku możemy zwalczać śmietkę w rzepaku legalnie. Z pomocą rolnikom przyszła firma Sumi Agro Poland, która rozszerzyła rejestrację insektycydu Inazuma 130 WG o zwalczanie śmietki kapuścianej oraz innych groźnych jesienią szkodników rzepaku.

Śmietka kapuściana to muchówka o wielkości ok. 6 mm. Składa jaja do gleby obok roślin żywicielskich albo bezpośrednio na roślinę. W przypadku tego owada największą szkodę wyrządzają larwy. Żerują na korzeniach i w szyjce korzeniowej rzepaku, powodując wymierne straty. Efektem

żerowania larw w początkowym etapie jest tworzenie na powierzchni korzeni korytarzy, a w późniejszym etapie uszkodzenia wiązek przewodzących w korzeniu. Taka roślina jest osłabiona, bardzo często dochodzi do zamierania korzeni bocznych. Zakłócone zostają procesy fotosyntezy, a porażone rośliny są mniejsze i wolniej się rozwijają. Liście rzepaku, który został zaatakowany przez śmietkę, przybierają kolor antocyjanowy.

W sytuacji silnego porażenia przez larwy śmietki, korzenie rzepaku zaczynają gnić, a rośliny wypadają. Rzepak uszkodzony przez larwy śmietki jest bardziej podatny na wymarzenie. Zwalczanie śmietki w rzepaku od tego roku jest już możliwe. Preparat Inazuma 130 WG ma rejestrację w zwalczaniu tego szkodnika. Próg szkodliwości dla śmietki wynosi 1 owad dorosły w żółtym naczyniu w ciągu 3 dni, w momencie gdy rzepak jest w fazie 5-9 liści (BBCH 15-19). W celu zwalczania śmietki preparat Inazuma 130 WG należy zastosować w dawce 0,25-0,30 kg/ha.

Pchełka rzepakowa – konieczne mocne i długie działanie insektycydu

fot. Sumi Agro Poland

Pchełka w rzepaku może nalatywać przez dłuższy okres. Stąd dobrze jest odpowiednio zabezpieczyć rzepak przed tym szkodnikiem

Każdy, kto doświadczył masowej obecności pchełki rzepakowej na swoim polu w uprawie rzepaku wie, jakie szkody potrafi wyrządzić ten mały (3-4 mm) chrząszcz. Ekonomiczny próg szkodliwości to 3 chrząszcze na 1 mb roślin, w momencie, gdy rzepak jest w fazie 2-9 liści (BBCH 12-19). Szkodliwość tego owada w początkowej fazie rozwoju rzepaku polega na wygryzaniu drobnych, okrągławych dziur w liścieniach, a następnie w liściach rzepaku. Otwory te zmniejszają powierzchnię

asymilacyjną liści, przez co roślina jest osłabiona, a rozwój rzepaku wolniejszy. Istotne straty powodują larwy pchełki. Uszkadzają one ogonki liściowe i pędy. Wpływa to na zwiększoną podatność roślin na choroby grzybowe oraz wiąże się z ich gorszym zimowaniem i wolniejszą regeneracją po zimie.

Po wycofaniu zapraw neonikotynoidowych, skuteczna ochrona rzepaku przed pchełką była bardzo trudna. Dostępne preparaty miały działanie powierzchniowe i nie radziły sobie z długim okresem nalatowania szkodnika. Niejednokrotnie dochodziło do zamierania roślin, a w konsekwencji nierzadko konieczne było przesianie plantacji.

Obecnie plantatorzy dysponują bardzo skutecznym narzędziem do zwalczania pchełki. Jest nim preparat Inazuma 130 WG, który ma działanie zarówno powierzchniowe jak i systemiczne oraz wgłębne. Dzięki wielokierunkowemu mechanizmowi działania insektycyd zabezpiecza plantację skutecznie i na długi czas.

Mszyce i mączliki

fot. Sumi Agro Poland

Mączliki wydają m.in. spadź, która jest pożywką dla grzybów sadzakowych

Szkodnikami, które jesienią stanowią coraz częściej problem w uprawie rzepaku są mszyce – głównie kapuściana i brzoskwiowa. Zasadlają one spodnią część liścia. Gdy weźmiemy taki liść do ręki, to okazuje się, że jest on lepki. Związane jest to ze sposobem odżywiania się mszyc i ich odchodami – czyli spadzją. Szkodliwość tych pluskwiaków polega na nakłuwaniu tkanki liści i wysysaniu soków roślinnych, co osłabia kondycję rzepaku. Mszyce są również wektorami wirusów, m.in. wirusa żółtej rzepy (TuYV).

Podobne szkody jak mszyce wyrządzają mączliki. Pluskwiaki te również odżywiają się sokami roślinnymi. Nadmiar cukru pobranego wraz z pokarmem wydalają w postaci spadzi (rosa miodowa). Spadz stanowi idealną pożywkę dla grzybów sadzakowych, które rozwijają się w miejscu żerowania szkodników utrudniając fotosyntezę i transpirację. Mączliki, podobnie jak mszyce, są wektorami wirusów. Jedynym preparatem, który ma rejestrację w rzepaku na mączliki jest Inazuma 130 WG.

Tantniś krzyżowiaczek – niepozorny motyl

fot. Sumi Agro Poland

Szkodnik ten minuje liście, a następnie uszkadza tkankę miękiszową. Uszkodzenia liści rzepaku stanowią wrota do infekcji wtórnych. Rośliny gorzej zimują

Tantniś krzyżowiaczek to smukły motyl o długości ok. 8 mm. Formą wyrządzającą szkody w rzepaku są gąsienice. Próg szkodliwości wynosi 1 gąsienicę na 1 roślinie w momencie, gdy rzepak jest w fazie 2-9 liści (BBCH 12-19). Wygryzają w liściach dziury, zazwyczaj nieregularnego kształtu, co powoduje uszkodzenie tkanki miękiszowej. Uszkodzenia te osłabiają kondycję roślin i zmniejszają powierzchnię asymilacyjną liści. Tantniś rozwija w roku 2-3 pokolenia, a larwy ostatniego pokolenia

żerują we wrześniu (rzadziej w październiku). W latach, gdy występuje duże nasilenie tego szkodnika, może dojść nawet do całkowitego zniszczenia plantacji. Jedyne preparaty, które mają rejestrację na tego szkodnika to Inazuma 130 WG.

Zabieg, który można wpisać do ewidencji śor

Od tego roku część plantatorów rzepaku ma do dyspozycji nasiona rzepaku zaprawione insektycydem zawierającym s.c.z. cyjanotraniliprol. Jednak nie każdy z nas nabył taki rzepak, a ponadto zaprawa ma też swój określony czas działania. Stąd niezależnie od tego czy rzepak był zaprawiany czy nie, warto zwrócić uwagę na drugie rozwiązanie w ochronie rzepaku. Jest nim insektycyd, o którym wcześniej już wspomniano – Inazuma 130 WG. Preparat ten w okresie jesiennym można zastosować jednokrotnie, w dawce 0,25-0,30 kg/ha. Do atutów tego środka niewątpliwie należy: temperatura, w jakiej działa – już od 5°C, działanie systemiczne, wglębne i kontaktowe oraz rejestracja do zwalczania szkodników jesienią, w tym na zwalczanie śmietki w rzepaku, mączlików oraz tantnisia krzyżowiaczka.